



Boże Narodzenie obok Wielkanocy jest najbardziej uroczystie obchodzonym świętem. Jest to święto rodzinne, spędzane przeważnie w gronie najbliższych ludzi, które sięga tradycjami dawnych czasów. 23 grudnia całą wspólnotą wraz z J. Eks. Ks. Bp Aleksandrem Kaszkiewiczem, wykładowcami i współpracownikami naszego seminarium przeżywaliśmy wieczór wigilijny. Po przywitaniu wszystkich zebranych i wspólnym śpiewie kolęd Ksiądz Biskup zapalił świecę wigilijną, a diakon poświęcił opłatek. Następnie przeczytano fragment Ewangelii opisujący narodzenie Jezusa Chrystusa. Dzieląc się opłatkiem, pod śpiew pastorałek złożyliśmy sobie nawzajem najserdeczniejsze życzenia, prosząc o przebaczenie za zło, które sobie wyrządziliśmy.

Gdy wszyscy już zasiedli do stołu wigilijnego, rozpoczęła się artystyczna część programu, która przypominała zebranych tradycje wigilijne. W wieczór wigilijny, jak podaje tradycja, na wsi w czerech kątach izby stawiano kiedyś często niewymłócone snopy zboża. Wierzono również, że o północy zwierzęta rozmawiają ludzkim językiem, lecz podsłuchanie takiej rozmowy nie przynosiło szczęścia. Powszechnym obyczajem jest kładzenie siana pod obrus, którym nakryto stół wigilijny. Nazwa «opłatek» pochodzi od łacińskiego słowa «oblatum», czyli dar ofiarny. †

Dawniej człowiek składał ofiary nieznany siłom - wodzie, piorunom, wiatrom, aby ustrzec się od tego wszystkiego, co mogło mu zagrażać. Praktyka pieczenia chleba praśnego, niekwaszonego, takiego, jakiego używał Pan Jezus przy Ostatniej Wieczerzy, pochodziła z czasów biblijnych, od Mojżesza, i zachowała się w Kościele do dziś, choć obecnie ten chleb ma inny wygląd. Znane nam dzisiaj opłatki jako pierwsze zaczęły wypiekać zakonnicy z klasztoru benedyktyńskiego we Francji. Stamtąd zwyczaj ten rozpowszechnił się na całą Europę i wraz z chrześcijaństwem przybył także na nasze ziemie. Pięknym dawnym zwyczajem jest również zapraszanie na Wigilię ludzi samotnych, aby w ten wieczór nikt nie był opuszczony i smutny.

Na zakończenie wieczoru ks. Bp Aleksander wszystkim obecnym udzielił Bożego błogosławieństwa.